**Wielebny Ksiądz Przemysław Pawelski,**

**w trakcie swojej wieloletniej posługi kapłańskiej, dał się poznać jako społecznik, wolontariusz, wrażliwy na ludzką krzywdę, służący pomocą potrzebującym, wyrozumiały dla błądzących, przywiązany do tradycji i polskiej, trudnej historii. Naturalną koleją rzeczy była zatem inicjatywa uhonorowania tragicznej postaci jaką była sanitariuszka Armii Krajowej.**

**W imieniu gdańskiego Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, składam serdeczne podziękowanie za niezwykle cenną inicjatywę – wybudowania na gdańskiej Oruni, pomnika Danuty Siedzikówny „Inki”. To trwałe, a jednocześnie artystycznie piękne upamiętnienie, jest nam wszystkim bardzo potrzebne. W życiorysie tej młodej bohaterki i Jej najbliższych, zapisane są najbardziej dramatyczne wydarzenia najnowszej historii Polski. Okrutna druga wojna światowa, z niewyobrażalnym bestialstwem niemieckich i sowieckich okupantów, a następnie powojenne komunistyczne zniewolenie. Przeciwko zbrodniarzom niemieckim i komunistycznym trzeba było wystąpić, aby nie zginęły najcenniejsze dla nas wartości: Bóg, Honor, Ojczyzna. Członkowie rodziny Siedzików, ojciec Wacław, matka Eugenia i córka Danusia, oddali życie w obronie tego co dla Polaków najważniejsze. Zginęli za przywiązanie do Wiary i Ojczyzny. Pomnik, który stanął na placu przed kościołem pod wezwaniem św. Jana Bosko OO. Salezjanów, jest pomnikiem dedykowanym tym wartościom. Upamiętniając jedną z wielkich patronek polskiego Patriotyzmu, jaką stała się „Inka”, jest zarazem uniwersalnym wyrazem naszego uznania dla tego, co w życiu zawsze powinno być najważniejsze, dla Boga , Honoru i Ojczyzny.**

**Z wyrazami szacunku, w 73. rocznicę śmierci oraz 3. rocznicę uroczystego pogrzebu ppor. Danuty Siedzikówny „Inki”**

               Dyrektor Oddziału

Instytutu Pamięci Narodowej

w Gdańsku

Prof. dr hab. Mirosław Golon

Gdańsk, dnia 28 sierpnia 2019